

Sygn. akt: I C 1554/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy w Brzegu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Czajkowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Dorota Budzowska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 roku w Brzegu

sprawy z powództwa I. S. i A. S. (1)

przeciwko Z. W.

o zapłatę i wydanie

1. nakazuje pozwanemu Z. W. aby wydał powodowi I. S. i A. S. (1) samochód marki I. (...), nr rej. (...) oraz przyczepę marki (...)T. o numerze rejestracyjnym (...),
2. zasądza od pozwanego Z. W. na rzecz powodów solidarnych I. S. i A. S. (1) kwotę 24.000,00 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.434,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje ściągnąć od pozwanego Z. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Brzegu kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów sądowych od których powodowie zostali zwolnieni.

UZASADNIENIE

Powodowie – rodzeństwo I. i A. S. (1) wnieśli o nakazanie pozwanemu Z. W. zwrotu posiadanego samochodu marki I. nr rej. (...) oraz przyczepy marki (...) nr (...) i zasądzenie kwoty 24.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazali, że przedmiotowe ruchomości nabyli jako spadkobiercy po swoim ojcu T. F. zmarłym dnia (...)r. W dniu 01.09.2009 roku na podstawie „umowy sprzedaży” pozwany wszedł w posiadanie tych ruchomości. Sprzedająca G. J. nigdy nie była właścicielem przedmiotowych ruchomości ani też pełnomocnikiem T. F.. Mimo tego w umowie sprzedaży samochodu z dnia 0.09.2009 r. wskazała siebie jako pełnomocnika T. F., a w umowie sprzedaży przyczepki jako właściciela. Powodowi w tym czasie byli osobami małoletnimi. Od dnia zawarcia umowy pozwany posiada samochód i przyczepkę, które wykorzystuje do prowadzonej działalności gospodarczej. Pozwany do chwili obecnej nie przerejestrował pojazdów na swoje nazwisko. Nadal je również ubezpiecza wskazując jako właściciela T. F.. Zdaniem powodów czynności prawna zawarta przez G. J. i pozwanego jest nieważna – wszelkie próby jej konwalidacji - choć w świetle orzecznictwa SN nieskuteczne – niemniej jednak podejmowane przez stronę powodową – zawiodły.

Wysokość żądanego odszkodowania powód uzasadnił tym, że pozwany jako posiadacz w złej wierze winien zapłacić za użytkowanie pojazdu i przyczepki w wysokości co najmniej 100,00 zł miesięcznie za przyczepkę i 400,00 zł miesięcznie za samochód. Ceny te uzasadnił średnimi rynkowymi cenami wynajmu pojazdów dla firm i osób fizycznych z uwzględnieniem ulgi za korzystanie z pojazdów powyżej 1 miesiąca i z tytułu ponoszenia przez korzystającego opłat za bieżącą konserwację.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł zarzut zasiedzenia przedmiotowych ruchomości wskazując, że od momentu wejścia w ich posiadanie do dnia wniesienia pozwu władał nimi jak właściciel i ponosi wszelkie koszty ich utrzymania - cały czas pozostawał zatem w dobrej wierze. Wszelkie czynności w przedmiocie kupna tych nieruchomości dokonywane były za pośrednictwem Komornika. Pozwany nie wiedział, że G. J. winna przed dokonaniem sprzedaży uzyskać zezwolenie sądu rodzinnego zezwalające na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dzieci, których była w tym czasie przedstawicielką ustawową. Stanowisko to podtrzymał również na rozprawie, dodatkowo wskazując, że w sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania dyspozycji art. 169 kc – dobra wiara pozwanego w momencie wejścia w posiadanie ruchomości.

Powodowie podtrzymali swoje stanowisko w piśmie procesowym z dnia 12.06.2014 r. oraz podczas rozprawy. Podkreślili również, że ani w dacie zawarcia umowy ani w całym okresie posiadania, pozwany nigdy nie był w dobrej wierze, co do kwestii własności przedmiotowych ruchomości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem samochodu marki I. nr rej. (...) oraz przyczepy marki (...) nr (...) był zmarły w dniu 24.07.2007 r. T. F.. Do chwili obecnej figuruje on jako ich właściciel w dowodach rejestracyjnych (fakt bezsporny). Zgodnie z postanowieniem SR w Brzegu z dnia (...) roku (sygn. akt: I (...)) spadek po nim nabyły dzieci I. i A. S. (2) po 1/2 części każdy.

dowód:

1. zeznania powoda A. S. (1) k: 90
2. zeznania pozwanego k: 89 – 90
3. dokumenty zgromadzone w aktach SR Brzeg (...)

W dniu 23.03.2009 roku z wniosku wierzyciela A. S. (3) wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne przeciwko małoletnim I. i A. S. (1) – reprezentowanym przez rodzinę zastępczą i opiekuna babcię G. J. W toku egzekucji dokonano zajęcia samochodu marki I. nr rej. (...) oraz przyczepy marki (...) nr (...) wchodzących w skład spadku po ojcu małoletnich. Za zgodą wierzyciela w dniu 01.09.2009 r. zawarto dwie umowy sprzedaży przedmiotowych ruchomości. W obu kupującym był Z. W.. Jako sprzedający wpisana została G. J. działająca w imieniu T. F.. Samochód sprzedano za kwotę 12.000,00 zł, przyczepkę za kwotę 3.000,00 zł. Pieniądze przekazano Komornikowi. W dniu 03.09.2009 r. organ egzekucyjny wydał pozwanemu – na jego wniosek złożony na skutek odmowy przerejestrowania zakupionych ruchomości - zaświadczenie potwierdzające fakt sprzedaży. W dniu 30.09.2009 r. zaś Komornik wystąpił do SR w Brzegu W. I. R. i. N.o wydanie postanowienia zezwalającego na sprzedaż zajętych pojazdów.

Sąd Rejonowy w Brzegu I. W. R. i. N. prowadził pod sygn. akt (...) sprawę o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletnich I. i A. S. (1) - między innymi w zakresie wydania zezwolenia na sprzedaż samochodu ciężarowego marki I. nr rej. (...) za kwotę 38.000,00 zł oraz przyczepy marki (...) nr (...) za kwotę 2.000,00 zł z wniosku przedstawiciela małoletnich G. J.. Na skutek cofnięcia wniosku postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 29.06.2009 r. O powyższym poinformowano organ egzekucyjny.

dowód:

1. umowy sprzedaży k: 6-7
2. zeznania świadka V. W. k: k: 88 - 89
3. zeznania powoda A. S. (1) k: 90
4. zeznania pozwanego k: 89 – 90
5. dokumenty zgromadzone w aktach Komornika Sądowego przy SR w Brzegu A. P. (...)
6. dokumenty zgromadzone w aktach SR w Brzegu III Wydział Rodzinny i Nieletnich O. (...)
7. dokumenty zgromadzone w aktach SR w Brzegu III Wydział Rodzinny i Nieletnich N.(...)

Pozwany od 2009 r. zawierał kolejne umowy ubezpieczenia ruchomości figurujące na T. F.. Korespondencja w sprawie zapłaty zaległych składek kierowana była na adres powodów.

dowód:

1. wezwanie P. z dnia 29.08.2013 r. k: 8
2. pismo (...) z dnia 14.10.2013 r. k: 9 – 10
3. wezwanie D. z dnia 22.01.2015 r. k: 86
4. pismo pozwanego z dnia 21.01.2014 r. k: 24
5. zeznania powoda A. S. (1) k: 90
6. zeznania pozwanego k: 89 – 90

Powodowie wzywali pozwanego do zwrotu ruchomości.

dowód:

1. wezwanie z dnia 14.11.2013 r., k. 14

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 222 § 1 kc właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz dokumentach zgromadzonych w aktach Opm 43/07, N. (...), (...) jak również wziął pod uwagę dowód z przesłuchania stron i zeznań świadka.

W sprawie niewątpliwie jest, że G. J. zawierając umowy z dnia 01.09.2009 r. – w których została wskazana jako pełnomocnik nieżyjącego od kilku lat T. F. – w rzeczywistości działała jako przedstawiciel ustawowy (opiekun, k: 220 i 239 akt(...))– postanowienia z dnia 26.06.2007 r. o powierzeniu obowiązków opiekuna małoletnich G. J. oraz postanowienie z dnia 22.06.2010 r. o zmianie opiekuna prawnego) małoletnich spadkobierców zmarłego, a ruchomości będące przedmiotem umowy wchodziły w skład spadku po nim (fakty bezsporne).

Zgodnie z treścią art. 156 kro opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego. Niewątpliwie sprzedaż będących przedmiotem sporu

ruchomości należy zaliczyć do tego typu czynności (bezsporne, zwłaszcza w kontekście podnoszonych przez stronę pozwaną zarzutów).

W literaturze i orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że w przypadku czynności materialnoprawnych, czynność prawna dokonana bez zezwolenia jest czynnością prawną bezwzględnie nieważną. Jest ona bowiem sprzeczna z przepisem prawa o charakterze bezwzględnie obowiązującym - art. 58 § 1 k.c. (zob. uchwałę całej Izby Cywilnej SN z dnia 24 czerwca 1961 r., I CO 16/61, OSNCP 1963, nr 9, poz. 187; postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r., III CR 177/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 104; wyrok SN z dnia 27 listopada 2008 r., IV CSK 306/08, LEX nr 531562; wyrok SN z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 262/09, LEX nr 599836, tak: Grzegorz Jędrejek, Komentarz do art.156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, Lex). Zgodnie przyjmowany jest również pogląd wyrażony w treści uchwały całej Izby Cywilnej SN z dnia 24 czerwca 1961 r., I CO 16/61, OSNCP 1963, nr 9, poz. 187, że czynność prawna dotycząca majątku małoletniego, dokonana przez przedstawiciela ustawowego bez uprzedniego zezwolenia władzy opiekuńczej, wymaganego przez przepisy art. 58 § 1 i 85 k.r. jest nieważna (art. 41 p.o.p.c.) i nie może być konwalidowana.

W pierwszej kolejności zatem należy stwierdzić, że umowy z dnia 01.09.2009 r. są bezwzględnie nieważne jako sprzeczne z ustawą.

Mając zaś na uwadze powyższe, za niesłuszny należy uznać pogląd wyrażony przez stronę pozwaną, że chroni ją w stanie faktycznym niniejszej sprawy treść art. 169 § 1 kc – zgodnie z którym, jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Zdaniem pozwanego w chwili wydania rzeczy pozostawał w dobrej wierze.

W tym zakresie należy wskazać, że czynność prawna, na podstawie której następuje rozporządzenie rzeczą, musi spełniać wszystkie warunki ważności, nabycie bowiem na podstawie art. 169 kc sanuje tylko brak uprawnienia po stronie zbywcy, a nie konwaliduje pozostałych braków czynności (Edward Gniewek, Komentarz do art.169 Kodeksu cywilnego, Lex i cytowana tam literatura: S. Rudnicki, Komentarz..., s. 153; por. także J.St. Piątowski (w:) System..., s. 299; A. Gola, Nabycie..., s. 39; A. Szpunar, Nabycie..., s. 50). Niezbędna jest więc zdolność do czynności prawnych stron umowy (art. 14 k.c.), zgodność umowy z ustawą i zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.) oraz brak wad oświadczenia woli (art. 82-88 k.c.).

Dobra lub zła wiara posiadacza nie ma zatem w sytuacji uprzedniej nieważności czynności prawnej znaczenia.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie doszło również do wypełnienia pozytywnie dla pozwanego dyspozycji z art. 174 kc, zgodnie z którą posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze.

W tym zakresie należy wskazać, że posiadaczem samoistnym jest ten, kto rzeczą faktycznie włada jak właściciel (art. 336 kc.). Różne mogą być źródła posiadania samoistnego. Patrząc jednak z perspektywy zasiedzenia, należy wyeliminować z tych źródeł samowolne zawładnięcie cudzą rzeczą ruchomą (gdzie zasiedzenie jest wykluczone z uwagi na złą wiarę posiadacza), jak również nabycie rzeczy ruchomej w trybie umowy rozporządzającej zawartej z osobą nieuprawnioną - tutaj bowiem nabycie własności następuje według przesłanek określonych normą art. 169 k.c., w wyniku zawartej umowy (nie można tego utożsamiać z zasiedzeniem; nawet w przypadku rzeczy zgubionych, skradzionych lub w inny sposób utraconych przez właściciela (tak Edward Gniewek, Komentarz do art. 174 Kodeksu cywilnego, Lex; Teresa A. Filipiak, Komentarz do art.174 Kodeksu cywilnego, Lex)). Drugą przesłanką dla zasiedzenia rzeczy ruchomych jest wymaganie dobrej wiary posiadacza. Tradycyjnie już można stwierdzić, że w dobrej wierze jest posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo własności. Dobrą wiarę wyłącza wiedza posiadacza o przeciwnym stanie prawnym lub niedołożenie należytej staranności.

Na marginesie zatem należy jedynie podkreślić, że dla zasiedzenia rzeczy ruchomej ustawodawca wymaga „ciągłej” dobrej wiary. Utrata dobrej wiary wyklucza zasiedzenie rzeczy ruchomej. Bez wątplenia następuje to w razie powzięcia przez posiadacza wiadomości, że nie jest właścicielem rzeczy.

Dobra lub zła wiara pozwanego zatem czy to w kontekście art. 169 kc czy też art. 174 kc – w świetle powyższego nie ma znaczenia w niniejszej sprawie.

Ma ona natomiast znaczenie w kwestii zasądzonej na rzecz powodów kwoty 24.000,000 zł.

Zgodnie z treścią art. 224 § 1 kpc samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne.

Paragraf 2 tego artykułu stanowi zaś, że jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył.

Artykuł 225 kc zaś stanowi, że obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

W ocenie Sądu pozwany już w momencie zawierania umów z dnia 01.09.2009 r. nie był w dobrej wierze. Z samej treści umów pozwany mógł z łatwością zauważyć, że nie zawiera ich z małoletnim – choć miał świadomość, że przeciwko nim toczy się postępowanie (jak zeznał podczas rozprawy), lecz z osobą, która działa imieniem ich nieżyjącego od kilku lat ojca. W tym zakresie nieskutecznie w ocenie Sądu - powołuje się na zawarcie tej umowy z udziałem organu egzekucyjnego. Nawet nie rozstrzygając, czy umowa zawarta była w toku postępowania egzekucyjnego, czy też poza nim – od nabywcy należy wymagać minimum staranności. Okoliczności zawierania umowy – w tym zwłaszcza osoba ją zawierająca i sposób w jaki siebie określała („w imieniu T. F.”), bezsporny fakt toczenia egzekucji przeciwko małoletnim i znany pozwanemu (jak wskazuje) fakt kupowania właśnie od nich - reprezentowanych przez babcię, czy też treść wpisów w dowodach rejestracyjnych - winny budzić jakiegokolwiek zainteresowanie i wątpliwości pozwanego – co do choćby stanu prawnego ruchomości – abstrahując już nawet od kwestii ważności zawierania umów dotyczących majątku małoletnich.

Niewątpliwie zaś już w dniu 03.09.2009 r. (dwa dni po zawarciu umowy), kiedy organ egzekucyjny wydał pozwanemu – na jego wniosek złożony na skutek odmowy przerejestrowania zakupionych ruchomości - zaświadczenie potwierdzające fakt sprzedaży, pozwany był w złej wierze. Jak sam wskazuje nie mógł przerejestrować samochodu i przyczepy albowiem powiedziano mu o jakiś problemach prawnych. Kwestia własności już w tym momencie, co najmniej powinna być dla pozwanego wątpliwa. W ocenie Sądu taka też pozostawała cały czas skoro pozwany kolejne umowy ubezpieczenia zawierał wskazując dane T. F.. Jak sam wskazuje – podczas zawierania umowy nie interesowały go kwestie prawne – a jedynie auto, później zaś natłok spraw nie pozwolił na podjęcie prób uregulowania stanu prawnego samochodu i przyczepki. Ujawniające się w toku posiadania nawet nieznanie wcześniej okoliczności faktyczne mogące uzasadniać wątpliwość co do rzeczywistego stanu prawnego posiadanej rzeczy powodują utratę dobrej wiary zarówno wtedy, gdy posiadacz poweźmie wiadomość, że nie jest właścicielem rzeczy, jak również wtedy, gdy dalsze pozostawanie posiadacza w błędnym przeświadczeniu, że jest właścicielem rzeczy, przestaje być obiektywnie usprawiedliwione (tak Edward Gniewek, Komentarz do art. 174 Kodeksu cywilnego, Lex).

Przyjęcie posiadania pozwanego w złej wierze – powoduje jego odpowiedzialności wobec właściciela na zasadzie art. 225 kc. Jest on zatem obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył.

Powodowie wniesli jedynie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w wysokości co najmniej 100,00 zł miesięcznie za przyczepkę i 400,00 zł miesięcznie za samochód. Ceny te uzasadnili średnimi rynkowymi cenami wynajmu pojazdów dla firm i osób fizycznych z uwzględnieniem ulgi za korzystanie z pojazdów powyżej 1 miesiąca i z tytułu ponoszenia przez korzystającego z opłat za bieżącą konserwację.

Jak wskazuje się w literaturze (por. Edward Gniewek, Komentarz do art. 225 Kodeksu cywilnego, Lex i cytowana tam literatura niżej wskazana) posiadacz jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez względu na to, czy właściciel rzeczy, nie korzystając z niej, poniósł jakąkolwiek stratę i niezależnie od tego, czy posiadacz faktycznie korzystał z rzeczy - odnosząc korzyść wymierną (por. T. Dybowski, Ochrona..., s. 188). W kwestii wysokości należnego wynagrodzenia aprobowane jest generalne założenie, że właściwą będzie kwota „którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie” (zob. S. Rudnicki, Komentarz..., s. 317). Konkretniej ujmując problem można stwierdzić, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy obejmuje to wszystko, co uzyskalby właściciel, gdyby ją wynajął, wydzierżawił lub oddał do odpłatnego korzystania na podstawie innego stosunku prawnego (por. E. Skowrońska-Bocian (w:) Kodeks..., s. 532). Zasadniczo chodzi tutaj o stosowanie średniej stawki rynkowej (por. T. Dybowski, Ochrona..., s. 188; J. Ignatowicz (w:) Kodeks..., s. 605; S. Rudnicki, Komentarz..., s. 317).

Powszechnie znane są stawki za najem samochód ciężarowego i przyczepy typu takiego jak ruchomości, których dotyczy przedmiotowe postępowanie. Stawki te wynoszą od 75 zł – przyczepa oraz od 100 do 200 zł za auto za jeden dzień. W ocenie Sądu jako fakty powszechnie znane i dostępne – jak chociażby w Internecie – nie wymagały dowodu (228 § 1 kpc). Nie były również kwestionowane przez pozwanego – nie wymagały zatem dowodu również z uwagi na dyspozycję art. 230 kpc.

Proponowane zatem przez stronę powodową wynagrodzenie (łącznie 500 zł miesięcznie) przez 48 miesięcy (4 lata) – podczas gdy stawki najmu są zdecydowanie większe, a okres za jaki mogłaby żądać wynagrodzenia znacznie dłuższy (od września 2009 r.) i przy braku jakiegokolwiek kwestionowania tej części powództwa przez pozwanego (choćby z ostrożności) uzasadnia w ocenie Sądu zasądzenie żądanej kwoty w całości.

Podkreślić należy, że Sąd nie rozważał kwestii jakiegokolwiek rozliczenia – np. wpłaconej dla organu egzekucyjnego kwoty 15.000,00 zł, jako ceny nabycia, czy też kosztów utrzymania ruchomości – z uwagi na brak wniosków i zarzutów pozwanego w tym zakresie. Ewentualne jakiegokolwiek żądania w tej kwestii należy uznać za należące do wyłącznej dyspozycji pozwanego i orzekanie w tym zakresie bez wyraźnego żądania – byłoby nieuzasadnione – jako wykraczające być może poza wolę pozwanego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Jako, że powództwo uwzględniono w całości, pozwany - przegrywający sprawę obowiązany był do zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Opłatę sądową nakazano ściągnąć od pozwanego zgodnie z dyspozycją art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. z późn. zm.).